

# Skalny wąwóz i „Jaskinia Przyjaciół”

**Październik 2006 r.**

Roztocze Południowe ma opinię najbardziej „dzikiej” części Roztocza i coś w tym na pewno jest. Nie zapomnę swojej pierwszej wizyty w tej krainie, a była to wędrowka nieistniejącym już wówczas pieszym szlakiem żółtym na odcinku Narol – Horyniec. Pomocą była zdobyta cudem mapa „50-tka” Głównego Geodety Kraju, nieoceniona, bo map turystycznych nie było wtedy wcale. Od tamtej pory datuje się moja słabość do tego obszaru znajdującego się pomiędzy Hutą Złomy, Polanką Horyniecką, Horyńcem, Dziewięcierzem, Werchratą, Kragłym Gorajem, Monastyrem i Narolem. W jego sercu znajduje się dawna wieś Chmiele – miejsce magiczne, a na obrzeżach – moc wąwozów.

W październiku 2006 r. znalazłem wreszcie czas (skład: Zdzichu i ja) na planowaną od dawna wyprawę prowadzącą wąwozami znajdującymi się na południowych stokach góry Brusno. Motywacją specjalną była informacja o znajdującej się tu jaskini, otrzymana od przyjaciół.



Jest to jedna z najciekawszych grup wąwozów Roztocza Południowego, a to z racji obecności dużej ilości skałek i grup skalnych. Niektóre z nich są wręcz niesamowite!



Tuż co obok kolejna niespodzianka - niewielka bezimienna jaskinia.



W dalszej części wąwozów skały są niemal wszędzie. Niesamowity widok!



Plik video z panoramą wąwozów - [tu!](#)

Miejscami widać wyłobione ścieżki, którymi w czasie ulewnych deszczy płynęła woda. To muszą być dopiero wodospady! Takie ścieżki w niektórych miejscach prowadzą ze szczytu wierzchołki aż na sam dół!

Dalej kierujemy się na wschód. Jeden z wąwozów się kończy. Przechodzimy pagórek, za nim kolejny wąwóz i jeszcze jedna ciekawa grupa skałek. Szkoda tylko, że wyrastające z niej drzewo ktoś wyciął.



To nie koniec. Następną grupą skałek jest jeszcze ciekawsza, bowiem....



... jest to jaskinia długa na 6 metrów i głęboka na 1,5 m. Lokalizację tego obiektu zawdzięcam niezależnym roztoczańskim pasjonatom, którzy zaproponowali dla niej nazwę „**Jaskinia Przyjaciół**”.



Można w niej spokojnie schronić się przed deszczem.



Mało brakowało, a przetestowalibyśmy to osobiście, bowiem nadciągnęła bardzo ciemna chmura, pojawił się zimny i przenikliwy silny wiatr, słowem w najlepsze zanosilo się na solidny deszcz. Przyspieszamy kroku i zmierzamy do szosy prowadzącej do Nowin Horynieckich. Chmura w międzyczasie szczęśliwie się rozprasza, a nasz rajd dobiega niestety końca. Na pocieszenie pozostaje słońce!

A kilka dni później turyści z Internetowej grupy Turystycznej Roztocze odnaleźli kolejną jaskinię, położoną nieco dalej na wschód od „Jaskini Przyjaciół”. Patrz [tu!](#)

A miesiąc później odbyła się kolejna wyprawa do skalnego wąwozu. Relacja [tu!](#)

/C/ Copyright by Artur Pawłowski. Wszelkie prawa zastrzeżone.

W przypadku cytowania tekstów i kopiowania zdjęć proszę podać źródło (strona Roztocze Polskie i Ukraińskie, roztocze.pollub.pl).